

Bp Zygmunt P a w ł o w i c z, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1992, ss. 254.

Autor powyższej pozycji opublikowanej przez Wydawnictwo Diecezji Gdańskiej „Stella Maris” jest od roku 1985 tamtejszym biskupem pomocniczym. Bp Pawłowicz (ur. w 1927 r.) po studiach specjalistycznych z zakresu teologii fundamentalnej odbytych w Lublinie i Warszawie pracował jako profesor w Wyższym Seminarium Duchownym swej diecezji, a zarazem pełnił funkcję proboszcza gdańskiej parafii św. Antoniego. Jak czytamy we wstępie książki, celem Autora jest pomoc w poznaniu gwałtownie pomnażających się w Polsce związków i ruchów religijnych czy też światopoglądowych. Jest wielce symptomatyczne, iż z chwilą odzyskania przez Polskę wolności – w roku 1989 – było ich 42, ale już w 3 lata później, tzn. w momencie wydania książki, istniało ich już 85 – a więc aż o 50% więcej (s. 5), przy czym ten niepokojący fenomen miałby dotyczyć niespełna 2% populacji Polski, tzn. ok. 800.000 osób, gdyż pozostała jej część – 95% jest w oficjalny sposób związana jest z Kościołem katolickim albo z innymi Kościołami chrześcijańskimi gromadzącymi 3% populacji – ok. 1.100.000 osób. W obliczu tak szybko zmieniającej się sytuacji otrzymujemy m.in. niezwykle cenny przewodnik po labiryncie doktrynalnym i organizacyjnym zarówno ruchów religijnych, jak też sekt, który może pomóc zarówno w orientacji religioznawczej, jak też w ich niezbędnej ocenie z punktu widzenia katolickiego (autor przekłada ją czytelnikowi zawsze po omówieniu poszczególnego związku religijnego, ale także i w trakcie referowania systemów doktrynalnych poszczególnych wyznań). Z drugiej natomiast strony publikacja ta jest i będzie cenną pomocą w zachowaniu pogłębionej tożsamości

katolickiej, przy równoczesnym rozwijaniu pełniejszego wzajemnego poznania się chrześcijan, jak też ludzi przyznających się do wielkich religii monoteistycznych oraz gotowości i zdolności do prowadzenia dialogu w pierwszym rzędzie z osobami innych wyznań chrześcijańskich, a następnie także z przedstawicielami wielkich religii (*Ecclesiam Suam*, nn. 51, 54, 62) przyczyniając się w ten sposób do realizacji priorytetowego zadania pastoralnego – nowej ewangelizacji (*Deklaracja końcowa Synodu Biskupów Europy 1991*, n. 3-4).

Omawiana pozycja bpa Pawłowicza ukazuje się w momencie, gdy w Polsce jak na razie sygnalizowane są tak użyteczne w tym względzie publikacje, jak rodzime studium pt. *Religijność Polaków 1991 – studia empiryczne z socjologii religii* czy też materiały z konferencji Papieskiej Rady do Spraw Kultury – *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, i wypełnia na polskim rynku wydawniczym tę lukę, którą w Europie Zachodniej już od wielu lat zapępiały przystępne teologiczne pozycje tego typu, jak: Remo Baroni, *Le religioni non cristiane*, w: *L'uomo di fronte a Dio – sintesi di storia delle religioni*, t. 1, (Padova) [1985], ss. 158; tenże, *Storia della Chiesa Ortodossa. Riforma luterana e denominazioni protestanti antiche e moderne*, w: *L'uomo di fronte a Dio – sintesi di storia delle religioni*, t. 3, (Padova) [1986], ss. 254 czy też Giuseppe de Rosa S.J., *Cristianesimo, Religioni e Sette non cristiane a confronto*, [Roma 1990²], ss. 298.

Nic więc dziwnego, iż książka ta jest i będzie (bez względu na rok wydania) stale aktualna ze względu na swój uniwersalny charakter ewangelizacyjny, a także na stałe i szybko rosnące zagrożenie, jakie stanowią dziś dla chrześcijaństwa m.in. w katolickiej Polsce (gdzie mogło być ono dotychczas rozwijane zasadniczo jedynie poprzez duszpasterstwo szerokich mas) przede wszystkim sekty i ruchy pseudoreligijne czy światopoglądowe, które zdobywają wyznawców atrakcyjnością i egzotyką propozycji, rozwiązań filozoficznych lub dotyczących sposobu życia niespotykanego w naszej kulturze. Jest tak tym bardziej, że biskup Pawłowicz większą uwagę kieruje właśnie w stronę tych „nowych” stowarzyszeń religijnych, których działalność na terenie Polski jest prężna. W książce tej znajdziemy zawsze omówienie poszczególnych związków religijnych według schematu: „powstanie, rozwój, działalność w Polsce, doktryna, kult, struktury organizacyjne (adresy) i ocena z katolickiego punktu widzenia” (s. 5). Należy także podkreślić fakt, iż publikacja ta może stać się szczególnie cennym kompendium zarówno dla wykładowców i studentów teologii, jak też dla duszpasterzy i katechetów (coraz częściej pytanych przez swych uczniów o religie i ruchy niechrześcijańskie), a wreszcie dla dziennikarzy katolickich i szerokiego ogółu świadomie zaangażowanego laikatu.

Konstrukcja książki składa się z pięciu części, z których druga (została ubogacona cennym *vademecum* ekumenicznym – s. 93-102) i czwarta zdają się nawiązywać do kręgów dialogu pielęgnowanych w Kościele katolickim. Natomiast część trzecia została poświęcona „sektom i ruchom religijnym” (s.103-147), a z kolei piąta „ruchom pseudoreligijnym i światopoglądowym” (s. 195-224). Pracę tę zwieńczają cztery użyteczne skorowidze: związków religijnych i sekt, statystyczny, sigłów biblijnych i oficjalnych dokumentów Kościoła oraz bibliografii w zarysie (s. 231-245).

Publikacja księdza biskupa Pawłowicza zawiera w części pierwszej (s. 7-55) szerokie omówienie, dotyczące katolickiej wspólnoty religijnej, najliczniejszej w Polsce, bo obejmującej aż 95% obywateli. Autor poświęca szczególnie wiele uwagi Kościołowi katolickiemu w Polsce ze względu na jego znaczącą obecność w historii i kulturze Polski. Omówienie to może posłużyć tak samym katolikom w pogłębieniu ich religijnej świadomości, jak i rodakom innych wyznań w lepszym poznaniu struktury i doktryny Kościoła, z którego członkami spotykają się w Polsce najczęściej. Kościół katolicki obejmuje poszczególne Kościoły Wschodu i Zachodu, które poddane są pasterskiej władzy Biskupa Rzymskiego. Zachodzące pomiędzy nimi różnice sprowadzają przede wszystkim do sposobu sprawowania liturgii, zasad karności kościelnej i niektórych tradycji.

Odwołując się bardzo często do dokumentów Soboru Watykańskiego II, szczególnie zaś do Konstytucji dogmatycznej o Kościele, Autor przedstawia Kościół rzymskokatolicki najpierw na przestrzeni historii zbawienia, jako wspólnotę ludzi od wieków wybranych do udziału w życiu Trójjedynego Boga. Przypomina on miejsce religii pogańskich i niechrześcijańskich, które również w ścisły sposób zostały włączone do tego planu zbawienia, poprzez swoje różnorodne przyporządkowanie do jedności Ludu Bożego (KK 16). Następnie biskup Pawłowicz omawia rozwój biblijnej idei Kościoła. Akcentuje on idee Kościoła jako Ciała Chrystusowego i Ludu Bożego, rozwijane w apostoelskim nauczaniu świętego Pawła, Piotra i Jana. Tak więc starotestamentalna wizja Ludu Bożego została rozszerzona na wierzących wszystkich narodów, którzy są członkami Ciała Chrystusa, tzn. powołanymi do służby i obdarzonymi charyzmatami, szczególnie dla zachowania depozytu wiary w jedności. Na przestrzeni wszystkich wieków swego istnienia Kościół nieustannie pogłębiał refleksję nad swoją istotą, rozbudowując dzięki temu swą doktrynę eklezjologiczną, której najnowsze i całościowe przedstawienie znalazło swój wyraz w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Biskup Pawłowicz prezentując ją w sposób niesłychanie syntetyczny omawia cztery znamiona Kościoła (jedność, świętość, powszechność i apostołskość – s. 18-24) oraz rolę i znaczenie Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła (s. 25).

Z kolei Autor podkreśla również fakt, iż Kościół otrzymał od Jezusa również posłannictwo ewangelizacyjne, które stara się realizować na przestrzeni wieków w swojej misyjnej działalności. Jednocześnie zaś sam dojrzewa do coraz pełniejszego odczytania i zrozumienia siebie oraz swojego miejsca w historii ludzkości. Historyczny rozwój Kościoła biskup Pawłowicz omawia charakteryzując poszczególne etapy jego dziejów, przy czym szczególną uwagę poświęca Autor rozwojowi Kościoła katolickiego w Polsce i ukazuje jego wpływ na rozwój świadomości i kultury Polaków, jak też na bieg historii Polski, a wreszcie na kształt dzisiejszego Kościoła (s. 26-35).

Prezentując doktrynę Kościoła rzymskokatolickiego, Autor odwołuje się do głównych i wiążących symboli wiary, które utrwaliły się w Kościele. Są to: „Skład Apostolski” i „Symbol Nicejsko-Konstantynopolski”, a także „Credo Pawła VI” z 1968 roku (s. 36-41). W zakończeniu tej części Autor omawia skrótowo zarówno strukturę Kościoła powszechnego, jak też strukturę Kościoła w Polsce i żywotne

w nim ryty (bizantyjsko-ukraiński, bizantyjsko-słowiański i ormiańsko-katolicki) oraz zadania na „polskie dziś i jutro” (s.42-55).

W części drugiej swojej książki biskup Zygmunt Pawłowicz poświęca uwagę 44 Kościołom chrześcijańskim, podejmując próbę wyjaśnienia zaistniałych różnic, spowodowanych rozłamami w Kościele, który został założony przez Chrystusa jako jeden. Na podstawie Dekretu o ekumenizmie Autor stara się ocenić dwie podstawowe kategorie rozłamów Kościoła w jego wschodniej i zachodniej części. W swej relacji do Kościołów wschodnich Kościół rzymskokatolicki uznaje zarówno różnorodność ich spuścizny duchowej i liturgicznej oraz przynależność do pełnej katolickości i apostołskości (DE 17). Pomędzy poszczególnymi Kościołami Zachodnimi istnieją natomiast wyraźne różnice, które stwarzają trudności w podjęciu jednolitego dialogu ekumenicznego. Niemniej Kościół rzymskokatolicki dostrzega w nich wielkie wartości (a to szczególnie za wysuwanie na pierwszy plan osoby Jezusa Chrystusa i umiłowanie Pisma Świętego), otaczając zarazem te Kościoły „braterskim szacunkiem i miłością” (DE 3). Z kolei Biskup Pawłowicz omawia następnie każde z 44 wyznań chrześcijańskich (wg schematu: geneza powstania, doktryna, struktury, obecność w Polsce), przy czym więcej uwagi poświęca tym, które ze względu na swą liczebność, jak i stopień oddziaływania odgrywają szczególną rolę w społeczeństwie polskim.

Spośród Kościołów wschodnich szczególnie szeroko omawia biskup Pawłowicz nauczanie i strukturę Kościoła prawosławnego (s. 62-62), który za podstawę wiary uznaje naukę Pisma Świętego i doktrynę pierwszych siedmiu soborów powszechnych. Pomędzy nim i Kościołem katolickim istnieje dość głęboka jedność co do doktryny i życia sakramentalnego. Autor tłumaczy także autokefaliczny charakter tego Kościoła. Biskup Pawłowicz zauważa, że większość wyznawców Kościoła prawosławnego zamieszkuje kraje Europy wschodniej, środkowej i południowej, a w samej Polsce tereny na jej południowo-wschodnich krańcach, gdzie chrześcijaństwo bizantyjsko-słowiańskie było obecne od początku jej dziejów.

Szerszą uwagę poświęca również biskup Pawłowicz Kościołowi ewangelicko-angsburskiemu (s. 65-67), który należy do zachodniej grupy wyznań. Kościół ten związany jest z osobą Marcina Lutra (1483-1546), który swoje słynne tezy ujął w cztery zasady: „tylko Pismo Święte”, „tylko Chrystus”, „tylko przez łaskę” i „tylko przez wiarę”. Kościół ten uznaje tylko dwa sakramenty: chrzest i Wieczерę Pańską. Biskup Pawłowicz omawia szczegółowo jego rozwój i struktury, również w Polsce. Obecnie Kościół ten jest członkiem Światowej Federacji Luteranckiej i Światowej Rady Kościołów oraz Polskiej Rady Ekumenicznej.

W podobny sposób omówiony został przez Autora Kościół ewangelicko-reformowany (s. 68-70), u którego podstaw leży działalność U. Zwingliego (1484-1531 – twórcy nurtu reformacyjnego bardziej radykalnego od luteranizmu, a po jego śmierci aktywność pasterska J. Kalwina (1509-1564), który rozwinął idee surowej moralności i dyscypliny kościelnej. Podstawowe zasady doktrynalne Kościoła ten przejął jednak od Lutra.

Chociaż w Polsce Kościół anglikański nie występuje jako oficjalnie zarejestrowane wyznanie religijne, nie sposób nie wymienić go w szeregu kościołów chrześ-

cijańskich. Dlatego też biskup Pawłowicz podaje jego charakterystykę, zwracając uwagę na działalność ekumeniczną tego Kościoła (s. 70-71).

W tej części swojego opracowania Autor omawia również inne kościoły chrześcijańskie działające w Polsce, których ze względu na skrótowy charakter niniejszego omówienia nie sposób nawet wymienić. Warto tu jednak odnotować wysiłek Autora, który stara się przybliżyć czytelnikowi pochodzenie, strukturę i nauczanie każdego z Kościołów i związków wyznaniowych, a w wypadku tych najmniej licznych – podać ich adres, pod którym czytelnik powinien otrzymać podstawowe informacje. W części tej szczególne miejsce i uwagę poświęcił Autor ocenie ruchu zielonoświątkowego (s. 79-85).

Kolejną, trzecią część swej książki zatytułowanej – *Sekty i ruchy religijne* rozpoczął Autor od omówienia pojęcia „sekt”, które wywołuje dziś wiele emocji i nieporozumień. Biskup Pawłowicz wyjaśnia najpierw jego zakres, różnie określany przez socjologów i religioznawców. Następnie Autor odwołuje się do dokumentu, wydanego w 1986 roku w Watykanie pt. *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*, zawierającego wnioski i wskazania zaczerpnięte z 75 wypowiedzi i relacji Konferencji Episkopatów całego świata. Została tu omówione przyczyny powstania i rozprzestrzeniania się sekt, które biskup Pawłowicz przedstawia skrótowo. Uwaga Autora skierowana jest także na grupy najbardziej narażone na działalność sekt. Omawiany dokument podkreśla trudność, czy nawet niemożność nawiązania dialogu z sektami, m.in. ze względu na ich selektywny charakter.

Sekty i ruchy religijne działające w Polsce biskup Pawłowicz podzielił na następujące grupy: 1. Związki religijne oczekujące końca świata i tysiącletniego królestwa (s. 103-126); 2. wspólnoty odwołujące się do „nowego mesjasza” (s. 127-130); 3. wspólnoty opierające się na „nowych objawieniach” (s. 131-138); 4. inne grupy (s. 139-141).

Omawiając pierwszą z wyżej wymienionych grup Autor krótko opisuje oczekiwania apokaliptyczne, dotyczące bliskiego nadejścia końca świata na przestrzeni historii. Przy omawianiu Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego (s. 107-115) biskup Pawłowicz wyjaśnia, dlaczego tylko niektóre z grup adwentystów można uważać za chrześcijańskie. Początek tego ruchu ma swoje korzenie w XIX wieku, a wkrótce po niespełnieniu się obietnic końca świata wyznaczonego na rok 1844 podzielił się on na wiele odłamów. Autor omawia działalność tego Kościoła w Polsce a także jego doktrynę, zwracając uwagę tak na to, co łączy ten Kościół z katolicyzmem, jak i na to, co dzieli (nauka o szabacie i świątyni niebieskiej). Autor zwraca też uwagę na krytyczny stosunek adwentystów do Kościoła rzymskokatolickiego.

Ze względu na szczególne miejsce, jakie zajmują Świadkowie Jehowy wśród ruchów religijnych działających na terenie Polski, biskup Pawłowicz również i tej grupie wyznaniowej poświęca szerszą uwagę, przypominając jej pochodzenie i założycieli. Omawiając doktrynę tej sekty Autor mówi o miejscu, jakie zajmuje tu stosunek do Biblii, nauka o Bogu, nauka o człowieku, eschatologia i rozumienie wspólnoty religijnej (s. 116-122). Inne sekty, będące odłamami tego ruchu, biskup Pawłowicz omawia skrótowo. Do grupy wspólnot oczekujących końca świata Autor zalicza też Nowoapostolski Kościół w Polsce (s. 124-126).

Działającą w Polsce sektą, należącą do wspólnot odwołujących się do „nowego mesjasza” jest Ruch pod Wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego (Mooniści) (s. 127-130). Założycielem tego ruchu jest Koreańczyk San Myung Mun (ang. Moon – ur. 1920), który ogłosił siebie „drugim mesjaszem” i zaczął gromadzić wokół siebie zwolenników, przestrzegających rygorystycznej dyscypliny i pracujących na rzecz jego ruchu. Ruch ten nie zalicza się do chrześcijaństwa ze względu na bardzo daleko posunięte odchylenia doktrynalne.

Ze względu na zainteresowanie, jakie wywołał artykuł biskupa Pawłowicza *Sekty – problem i wyzwanie* („Gość Niedzielny”, 1989, nr 33) i pytania dotyczące tzw. Maryjnego Dzieła Pokuty, Autor postanowił szerzej omówić to zagadnienie w formie artykułu, zamieszczając go również w książce (s. 132-138). Przedmiotem jego zainteresowania jest w tym przypadku wspólnota „Maryjne Dzieło Pokuty” opierająca się na „nowym objawieniu”. Objawienia tego typu miałyby otrzymać założyciel wspólnoty Wiliam Kamm, nazywający siebie Małym Kamykiem. Autor poświęca wiele miejsca wyjaśnieniu, dlaczego poglądy szerzone przez Kamma w latach (1984-1989) „są błędne i nie mogą być akceptowane przez katolików” (s. 132).

W punkcie czwartym tejże części zatytułowanym „Inne grupy” biskup Pawłowicz wymienia także Kościół Mariawitów i stowarzyszenie religijne Mormonów, wskazując na specyficzność ich genez i doktryn (s. 139-141).

Na zakończenie części trzeciej Autor zawarł niezwykle cenne wskazania pastoralne na temat postawy katolików wobec sekt i ruchów religijnych, podkreślając eklezjologiczne konsekwencje przynależności każdego katolika do swojej parafii, a także zasady prowadzenia dialogu z wyznawcami innych religii (s. 142-147).

Nie zabrakło w książce biskupa Pawłowicza miejsca na prezentację religii niechrześcijańskich i związanych z nimi ruchów religijnych, działających w Polsce. Ich omówieniu poświęcona jest czwarta część omawianej książki (s. 149-194). Są nimi kolejne wielkie religie świata – hinduizm (s. 159-167) i buddyzm (s. 168-176) (oraz związane z nimi systemy jogi, zen, taoizm, lamaizm i szintoizm), a także islam (s. 177-182) i judaizm (s. 183-194). Wspomniane cztery wielkie religie świata Autor dzieli na dwie grupy, charakterystyczne dla dwóch kręgów kulturowych. Hinduizm i buddyzm określa za religioznawcami jako kosmocentryczne, natomiast dwie pozostałe: islam i judaizm jako teocentryczne. Występujące pomiędzy nimi różnice polegają przede wszystkim na sposobie pojmowania Boga, człowieka i prawdy oraz w nastawieniu wobec świata, co biskup Pawłowicz prezentuje skrótowo jeszcze przed omówieniem poszczególnych religii i ruchów z nimi związanych.

Przy omawianiu każdej z tych czterech wymienionych wyżej grup religijnych biskup Pawłowicz przedstawia najpierw samą religię, a następnie ruchy z niej się wywodzące i ich działalność w Polsce, a wreszcie dialog Kościoła podjęty z przedstawicielami każdej z nich.

Piątą i zarazem ostatnią część swojej książki poświęca biskup Pawłowicz ruchom „pseudoreligijnym i światopoglądowym” (s. 195-224). Pierwszy rozdział tej części jest prezentacją podstawowych kierunków, których elementy zawarte są w większości owych nowych grup pseudoreligijnych. Są nimi m.in. gnoza i neognoza, astrologia, ezoteryzm, okultyzm, teozofia i antropozofia. Autor poświęca swoją

uwagę każdemu z tych kierunków ze względu na ich znaczące miejsce w strukturze ruchów charakteryzowanych z osobna w kolejnych rozdziałach tejże części. Następnie otwierając prezentację pięciu ruchów pseudoreligijnych stwierdza, iż wiele grup odwołuje się dziś m.in do niezwykle niebezpiecznego ruchu *New Age* – „Nowa epoka” (s. 200-203). Każdy z dalszych pięciu rozdziałów przynosi omówienie tych związków światopoglądowych, które próbują określić zasadnicze postawy człowieka wobec Boga, świata i człowieka. Przedmiotem uwagi tej części publikacji są: masoneria (s. 206-212), scjentologia (s. 213-214), religie zastępcze (s. 215-217), a także satanizm (s. 218) i ateizm (s. 219-224).

Ze sposobu, w jaki biskup Pawłowicz omawia poszczególne ruchy religijne, często wypływa duszpasterska troska Autora zarówno o zachowanie jedności i czystości wiary w Kościele katolickim, ratowanie ludzi, którzy stali się niewolnikami sekt, a także niepokój, wywodzący się z refleksji nad postawą wierzących, ujawniającą często niedostateczną znajomość i przeżywanie jedynej Prawdy – Bożego Słowa. Stąd też przedkłada on częste wyjaśnienia i katolicką ocenę innych doktryn od strony katolickiej – po to, by pomóc zrozumieć i odpowiedzieć na liczne zapytania „dlaczego?”, stawiane bardzo często przez katolików po zetknięciu się z innymi wyznaniem. Szczególnie zaś ważnym jest fakt, iż książka ta ukazała się właśnie w Polsce, której mieszkańcy w swojej wyznaniowej jednolitości nie zawsze – choć wydaje się to paradoksem – potrafią określić swoje miejsce nie tylko między chrześcijanami, ale też wśród wielkich religii świata i świadomie pielęgnować postawę dialogu przybliżającego godzinę pełnej jedności. Niechaj więc przejrzysta i komunikatywna książka biskupa Pawłowicza stanie się częstą i użyteczną lekturą wspomagającą dojrzałą postawę dzisiejszych chrześcijan.

ks. Tadeusz Fitych